

# DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

## dla stol. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

### Mianowania urzędników.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89. statutu dla stol. król. m. Krakowa zamianował:

- 1) **Stanisława Opolskiego** i
- 2) **Dra Jana Wydrę**, dotychczasowych praktykantów koncepcyjnych Magistratu, koncepcystami Magistratu z płacą roczną 2200 koron, kwaterowem w kwocie 480 koron, oraz prawem 1 2 pięciolecia po 200 koron (dekrety z 19. czerwieca 1906 L. 408 i 409 prez.).
- 3) **Dra Kazimierza Władysława Kumanieckiego**, dotychczasowego praktykanta koncepcyjnego Magistratu, nadetatowym koncepcystą Magistratu z poborami, jak wyżej (dekret z 26. czerwieca 1906 L. 434/prez.).

### Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

**Posiedzenie tajne (12. w kad. XIII.) z dnia 10. maja 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. 1. Rada miejska zgadza się na uchylenie klauzuli, zamieszczonej w kontrakcie z dnia 7. maja 1900 r., zawartym z „Krakowską Spółką Tramwajową“, co do poddania sporów Sądowi polubownemu.

2. Odnośnie do pism Krakowskiej Spółki Tramwajowej z dnia 18. lipca 1904 r. i z dnia 23 grudnia 1905 r. Rada miejska uchwała wystosować oświadczenie, że przyjmuje propozycję, objętą powyższemi pismami co do zmiany art. XXIV. kontraktu w ten sposób, że wszystkie spory między Gminą a Spółką Tramwajową mają być rozstrzygane nie w drodze sądów polubownych, lecz w zwykłej drodze prawa, i deleguje do podpisania aktu notaryalnego obok P. Prezydenta miasta pp. r. m. dr. Józefa Rosenblatta i dr. Henryka Szarskiego.

3. Upoważnia się P. Prezydenta, aby ewentualnie w drodze sądowej postarał się o uchylenie klauzuli, zawartej w kontrakcie z dnia 7. maja 1900 r., poddającej wszelkie spory sądowi polubownemu (L. 42.242/906). —

II. Przyznaje się **Julii Umińskiej**, wdowie po ś. p. Piotrze Umińskim, emerytowanemu naczelniku ekonomicznego Wydziału Magistratu, pensję wdowią w kwocie 1800 K. rocznie, począwszy od dnia śmierci męża, tj. od dnia 27. stycznia 1906 r. (L. 38.539/906). —

III. 1. Wdowie po byłym naczelniku straży pożarnej miejskiej ś. p. Wincentym Eminowiczu, **Klarze Eminowiczowej**, przyznaje się w drodze łaski zaopatrzenie w kwocie 1200 K. rocznie, oraz datek na wychowanie trojga małoletnich dzieci, a mianowicie: Wandy, Maryi i Władysława Eminowiczów, po 300 K. rocznie do ukończenia 24. roku życia lub wcześniejszego ich zaopatrzenia.

2. Przyznane powyższym wnioskiem Sekcyi III. zaopatrzenie ma być odwoławne i wypłacane do rąk osoby, którą P. Prezydent wyznaczy (L. 6.814/906). —

IV. Przyznaje się **Wiktoryi Duchowej**, wdowie po pachołku miejskim ś. p. Jakóbie Duchu, jednorazową odprawę w kwocie 300 K. (L. 23.502/906). —

V. Stróżom nocnym przy miejskiej straży pożarnej **Antoniemu Stanisłowi i Walentemu Cyszczoniowi** przyznaje się w drodze łaski emeryturę w kwocie po 400 K. rocznie od czasu uwolnienia ich przez Prezydium miasta od pełnienia obowiązków stróżów nocnych i zamknięcia płacy (L. 68.841/905). —

VI. 1. Wzywa się Magistrat do wypracowania kosztorysu ubezpieczenia na starość przez Gminę całej obecnej służby miejskiej w ogólności, która nie ma prawa do emerytury.

W tym referacie należy przedstawić:

- a) ile dotychczas w drodze łaski przyznano emerytur;
- b) ile razy tej emerytury odmówiono i
- c) ile przypadłoby Gminie płacić na wypadek ubezpieczenia całej obecnej służby nieetatowej.

2. Poleca się Magistratowi, aby wziął pod rozwagę także założenie własnego zakładu dla ubezpieczenia robotników, pozostających w służbie Gminy (L. 68.841/05).

**Posiedzenie tajne (13. w kad. XIII.) z dnia 17. maja 1906.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

I. Zapewnia się przyjęcie do Gminy obywatelowi rosyjskiemu **Władysławowi Tomaszowi 2-ga im. Lataczowi**, ukończonemu słuchaczowi praw, pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austriackiego od c. k. Rządu, za opłatą taksy w kwocie 20 K. (L. 64.541/905). —

II. Przyjmuje się do Gminy **Jędrzeja Michonia**, nadstrażnika akcyzy miejskiej, z uwolnieniem od opłaty taksy (L. 7035/905). —

III. Przyjmuje się do Gminy **Sandela Glücksmanna**, ukończonego słuchacza politechniki, z uwolnieniem od opłaty taksy (L. 10.577/905). —

IV. Odmawia się prośbie **robotników scenicznych Teatru miejskiego** w Krakowie o przyjęcie ich na etat miejski (L. 106.542/904). —

V. Odmawia się prośbie **Kajetana Żębaczynskiego**, emerytowanego adjunkta Kasy miejskiej, o podwyższenie emerytury, tudzież o odpisanie reszty zaliczki na płacę, którą dłużny jest funduszowi miejskiemu.

Natomiast przyznaje się mu osobisty dodatek do emerytury w rocznej kwocie 480 K., płatny od 1. stycznia 1906 r. (L. 21.556/906). —

## Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

**Posiedzenie nadzwyczajne (27. w kad. XIII.) z dnia 17. maja 1906 r.**

*Przewodniczący:* dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

*I. Wiceprezydent miasta:* Michał Chyliński.

*II. Wiceprezydent miasta:* Józef Sare.

*Sekretarz Rady miejskiej:* dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 52.

*Radcy miejscy:* Bartoszewicz, Bujwid, Dattner, dr. Doboszyński, Godzicki, Katyński, dr. Lustgarten, dr. Pareński, Sędzimir, Sołtysik, Uderski, dr. Ulanowski, Wyspiański, hr. Wodzicki (14) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: Drobner, Sulikowski (2).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący składa podziękowanie naczelnikowi przemysłowego Wydziału Magistratu radcy Buczowskiemu, inspektorowi przemysłowemu p. Kremerowi, oraz instruktorowi stowarzyszeń przemysłowych p. Ostrowskiemu za to, że dzięki ich interwencji w przeciągu 24 godzin ustał **strejk robotników piekarskich**. Majstrowie piekarscy okazali wiele skłonności do ustępstw tak, że uprawnione żądania robotników piekarskich można było zaspokoić. —

R. m. Daszyński zaznacza, że wiele spraw ważnych nie może się doczekać załatwienia, jak: sprawa czyszczenia miasta, zniesienie akcyzy, ochrona miasta przed powodzią i t. p. Najważniejsza sprawa, **reforma statutu miejskiego** wraz z reformą **ordynacji wyborczej** od miesiąca grudnia nie posunęła się naprzód, chociaż na posiedzeniu Komisji statutowej, które odbyło się w grudniu, wyznaczono sześciotygodniowy termin do przedłożenia potrzebnego materiału. Także **sprawa statutu emerytalnego artystów teatru miejskiego** nie może się doczekać urzeczywistnienia.

Przewodniczący wyjaśnia, że Ministerstwo nie zatwierdziło wypracowanego statutu emerytalnego dla artystów teatru miejskiego, żądając wprowadzenia zmian daleko idących. Dlatego trzeba przygotować prawie zupełnie nowy elaborat; fundusz wszakże, mający służyć na emerytury, jest obecnie tak szczupły, że musi być znacznie zwiększony, zanim interesowani artyści będą mogli z niego korzystać.

Co do reformy ordynacji wyborczej miejskiej, to na ostatnim posiedzeniu Komisji statutowej referent Magistratu podał do wiadomości stan pracy nad zebraniem żądanych przez Komisję dat i wykazów. Ponieważ suchych cyfr członkom Rady nie można podawać, więc muszą być naprzód opracowane. Im lepiej i gruntowniej cyfry będą obrobione, tem prędzej odbywać się będą prace Komisji statutowej. Posiedzenie Komisji statutowej będzie zwołane może już w przyszłym tygodniu. —

R. m. Klemensiewicz odczytuje list jednego z obywateli miejskich w sprawie powołania p. Krzyżanowskiego, budowniczego, do Rady miejskiej jako **następcy s. p. r. m. dra Piotra Górskiego**. W liście znajduje się przypuszczenie, że następca dlatego nie powołano, bo zapytywany, czy wstąpi do koła radzieckiego, miał dać odpowiedź odmowną. Mowca prosi więc, aby przyspieszono powołanie p. Krzyżanowskiego i aby załatwiono także sprawę **rezygnacji r. m. Katyńskiego**.

Przewodniczący odpowiada, że w obu sprawach Magistrat wypracuje wnioski w jak najkrótszym czasie. Ustęp listu, dotyczący rokowań z p. Krzyżanowskim o wstąpienie tegoż do koła radzieckiego, Mowca uważa za plotkę, gdyż o podobnych rokowaniach nie mu nie wiadomo. —

R. m. Stanisław Nowak, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi:

W szkole ludowej potrzebne są niezbędnie do nauki przybory uzmysławiające i bez tych przyborów nauka nie może być należycie prowadzoną. Trudno sobie nawet wyobrazić, jakby bez takich środków można dzieci nauczyć rachunków, udzielić im wiadomości z nauk przyrodniczych, zoologii, geografii, historii itd.

Ze względu na to, iż wyposażenie szkół ludowych miejskich w Krakowie w przybory uzmysławiające jest wprost niedostateczne, bo np. ani jedna szkoła miejska nie posiada mapy Polski, podczas gdy do nauki historii austriackiej szkoły mają mapy odpowiednie, — jakkolwiek zaopatrzenie szkół ludowych w środki naukowe jest obowiązkiem c. k. Rady szkolnej krajowej, to jednak Rada miejska, mając na względzie dobro nauki i rozwój szkół naszych, uchwała:

„Poleca się Sekcyi szkolnej, aby w szkołach miejskich w jak najkrótszym czasie zbadała stan **przyborów, do uzmysłowienia nauki** służących, i przedłożyła odpowiednie wnioski Radzie miejskiej.

„Nadto poleca się Sekcyi szkolnej, aby najdalej do września r. b. wszystkie szkoły miejskie zaopatrzyła w **mapy Polski**, ażeby przeto nauka historii ojczyzny naszej mogła być w przyszłym roku szkolnym w szkołach naszych należycie prowadzoną. Na zakupno tych map uchwała się odpowiednią kwotę.

„Ponieważ w szkołach miejskich niema prawie żadnych bibliotek, przeto na założenie **bibliotek dla dzieci przy szkołach** miejskich uchwała się kwotę 1000 koron w tym roku“.

Nagłość sprawy nie uzyskała dostatecznego poparcia; wniosek ten odesłano do Sekcyi IV. (L. 51823/906).

R. m. Turski domaga się, aby Sekcyja szkolna sprawę tę załatwiła jak najrychlej. Można bowiem oczekiwać, że szkoły pod zaborem rosyjskim wkrótce zgłoszą się do nas po wzory urzędzeń szkolnych; należy więc mieć pewną choć skromną liczbę szkół, urządzonych wzorowo. —

R. m. Stanisław Nowak wnosi:

Ze względu na to, że w szkołach ludowych miejskich niema obecnie żadnych sił pomocniczych, skutkiem czego w razie choroby i wogóle nieobecności nauczycieli i nauczycielek nastaje w odnośnej szkole pewien rodzaj zamieszania i wielki kłopot, na czym niesłychanie cierpi nauka, a tem samem młodzież ponosi uszczerbek; ze względu dalej na to, że władze szkolne uznają potrzebę sił takich w szkołach, a tylko kierując się oszczędnością, nie ustanawiają tychże; ze względu wreszcie na to, że dawniej (do roku 1885) takich sił w naszych szkołach było wiele, a obecnie już od wielu lat się znajdują w innych większych miastach, jak np. we Lwowie, Rada miasta Krakowa, mając na względzie dobro młodzieży szkolnej, uchwala:

„**W sześciu szkołach ludowych miejskich**, a mianowicie w trzech wydziałowych męskich i w trzech żeńskich, należy ustanowić **po jednej sile pomocniczej**, razem w liczbie 6. Siły te będą **ruchome**, tj. w razie potrzeby zastępstwa będzie można użyć ich w innych szkołach, a pobory ich będą takie, jakie mają zastępcy nauczycieli.

Poleca się Sekcyi szkolnej, aby stosowne podanie imieniem Rady miejskiej jak najspieszniej wniosła do c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie“.

Wniosek ten odesłano do Sekcyi szkolnej. (L. 51824/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Wiceprezydent miasta Sare imieniem Komisji inwestycyjnej przedkłada w sprawie **budowy skrzydła gmachu Magistratu** sprawozdanie i wnioski, które załącza się do niniejszego protokołu jako jego część integralną\*).

R. m. dr. Bandrowski oświadcza się za odroczeniem uchwały co do budowy nowego skrzydła Magistratu, dopóki stanowczo nie rozstrzygnie się sprawy przeznaczenia domu po Laryszu. Jako drugi powód, przemawiający za odroczeniem wniosków Komisji inwestycyjnej, podaje Mowca sprawę reorganizacji Magistratu. Rada miejska powinna naprzód uchwalić plan reorganizacji Magistratu i do niego dopiero dostosować budowę lokali na nowe biura. Dlatego Mowca wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Rada miejska **odracza** sprawę budowy nowego skrzydła Magistratu do chwili, aż będzie załatwiona sprawa przeznaczenia domu po Laryszu i sprawa reorganizacji Magistratu“.

Sprawozdawca wskazuje, że załatwienie sprawy mieszkania dla Prezydenta miasta nie wywrze wpływu na rozmiar zapotrzebowanych lokali. Choćby w domu po Laryszu uzyskano kilkanaście pokoi, to w nich nie pomieści się ani połowy biur, które potrzebują nowego pomieszczenia, gdyż na to potrzeba kilkudziesięciu ubikacji; budowa więc skrzydła będzie w każdym razie konieczną. Przy zakupnie domu po Laryszu przewidziano, że wiele jeszcze biur nie znajdzie tam pomieszczenia, bo studia, przeprowadzone z okazji rozpisanie konkursu na budowę nowego ratusza, wykazały, że należyte pomieszczenie biur mogłoby być dokonane kosztem, dwa albo trzy razy większym, aniżeli wynosiły koszta nabycia domu po Laryszu. Projekt zaś reorganizacji Magistratu musi być gruntownie opracowany, a w życie będzie wchodził tylko

częściowo. Część biur już w tym roku będzie zorganizowana według nowego systemu; z tą chwilą będą potrzebne ubikacje na nowe biura. Plany są tak obmyślane, że przy zastosowaniu systemu kurjarskiego będzie można użyć lokali w miarę potrzeby na różne biura.

R. m. Rotter, popierając wniosek r. m. dra Bandrowskiego, zaznacza, że w domu po Laryszu jest wolnych dwadzieścia kilka ubikacji, które na razie powinny wystarczyć do czasu, aż będzie przedłożony Radzie miejskiej plan reorganizacji Magistratu.

R. m. Daszyński zauważa, że w domu po Laryszu do dyspozycji pozostaje znacznie mniej lokali, niż to podniósł poprzedni Mowca, Rada miejska bowiem na jednym z ostatnich posiedzeń 10 ubikacji przeznaczyła już na mieszkanie dla Prezydenta miasta.

Sprawozdawca wyjaśnia, jakie biura będą umieszczone w gmachu po Laryszu, a które biura znajdują dopiero odpowiednie pomieszczenie w nowym skrzydle Magistratu.

R. m. Daszyński oświadcza, że przemówienie jego dążyło do wywołania wniosku o reasumację uchwały Rady miejskiej, powziętej w sprawie mieszkania dla Prezydenta miasta. Mowca przeto zgłasza formalny wniosek: „Rada miejska **reasumuje** swą uchwałę z dnia 7. maja r. b., powziętą na wniosek Sekcyi III. i II.“

Przewodniczący wyjaśnia, że w domu po Laryszu oprócz 10 pokoi na mieszkanie dla Prezydenta miasta są wolne tylko 4 pokoje na I. piętrze od tyłu i 4 na dole; pierwsze przeznaczone są na Biuro statystyczne, drugie na pracownię Chemika miejskiego. Gdyby się nawet zajęło lokal, przeznaczony przez Radę miejską na mieszkanie Prezydenta, i pomieściło tam Wydział dobroczynny, to pozostanie jeszcze wiele biur, które potrzebują nowego lub odpowiedniego pomieszczenia, niezbędnego w interesie należytego urzędowania. I tak poza gmachem Magistratu pozostałby Wydział szkolny; Budownictwo miejskie nadal nie posiadałoby odpowiedniego pomieszczenia; w najbliższym czasie musi być zorganizowane nowe biuro sanitarne i będzie urządzona kancelarya dla Syndyka miejskiego, a nadto lokale biurowe, mieszczące się w rzeczywistości po Rydzowskim, znajdują się w stanie opłakany. Budowa nowego skrzydła potrwa 2 lata, a ilość biur i personal wzrasta z roku na rok wskutek szybkiej zmiany stosunków. Z chwilą otwarcia nowego skrzydła będzie ono z wymienionych powodów w zupełności zajęte na biura.

R. m. dr. Gross zaznacza, że tutaj postępuje się odwrotnie, jak w sądownictwie. Tam wydano najpierw ustawę, wprowadzającą organizację sądownictwa, a potem załatwiono sprawę odpowiednich lokali. W rezultacie może się okazać, że ilość ubikacji jest wprawdzie dostateczna, ale jakość ich może być nieodpowiednia.

R. m. Rotter, przemawiając w sprawie faktycznego sprostowania, zaznacza, że sprawa nie jest tak pilną, aby nie można zaczekać na zatwierdzenie przez Wydział Krajowy uchwały Rady miejskiej z 7. maja r. b.

R. m. dr. Bujak wyjaśnia, że porównanie zmian, zaprowadzonych w sądownictwie, nie da się zastosować analogicznie do reorganizacji Magistratu, gdyż procedura administracyjna Magistratu, nie polegająca na ustawodawstwie gminnym, zmianie nie ulegnie. Dalej ostrzega

\*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

Mowca przed zbytnią oszczędnością przy organizacji Magistratu.

Sprawozdawca podnosi, że w wypadku tym nie idzie o budowę całego nowego gmachu Magistratu, która musiałaby być dokonana wedle z góry obmyślnego programu, lecz tylko o rozszerzenie i dobudowanie nowego skrzydła.

R. m. dr. Bandrowski oświadcza, że wstrzymuje się od głosowania nad wnioskiem r. m. Daszyńskiego, uważając uchwałę z dnia 7. maja r. b. za nieistniejącą.

Wniosek r. m. dr. Bandrowskiego upadł.

Wniosek r. m. Daszyńskiego upadł.

Wnioski Komisji inwestycyjnej przyjęto (L. 50.792 z 1906 r.). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski imieniem Sekcji VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Gmina miasta Krakowa przyjmuje po najdłuższym życiu p. Włodzimierzy z Kraińskich Szolańskiej, dotychczasowej wykonawczyni testamentu i uniwersalnej spadkobierczyni ś. p. **Olimpii Jankowskiej**, zarząd następujących teźże zapisów fundacyjnych:

1. **Fundacja dla ubogich** miasta Krakowa, pochodzenia polskiego i wyznania rzymsko-katolickiego, na coroczne zakupno węgla na opał za kwotę 400 K. i rozdzielenie go bezpłatnie w dniu 18. grudnia między ubogich miasta Krakowa.

2. **Fundacja dla czterech starych panien**, pochodzenia polskiego, wyzn. rzymsko-katolickiego, wieku przeszło lat 50, w Krakowie zamieszkałych, na zapomogi po 100 K. do rozdania co roku w dniu śmierci testatorki, tj. 6. stycznia.

3. **Fundacja dla niezamożnych uczennic**, pochodzenia polskiego, wyzn. rzymsko-katolickiego, uczęszczających do szkół wydziałowych żeńskich w Krakowie, na zakupno ubrań zimowych corocznie za kwotę 200 K.

II. Rozdawnictwo powyższych zapomóg nastąpi o tyle, o ile dochody realności L. 230 Dz. I. (Szezepańska 11) na to wystarczą.

III. Upoważnia się p. Syndyka miejskiego, aby w porozumieniu z p. Włodzimierzem Szolańską ułożył zarząd aktów fundacyjnych.

IV. Do podpisania tychże obok p. Prezydenta miasta i p. Włodzimierzy Szolańskiej upoważnia się r. m.: p. dr. Pareńskiego i p. Godziekigo.

Wniosek Sekcji VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 40.386 z 1906 r.). —

R. m. dr. Staniszewski imieniem Komisji budżetowej wnosi:

Rada miejska uchwała, że **eficytalowie egzekucyjni starsi**, o ile pełnić będą służbę na zewnątrz, mają przez ten czas pobierać **dotatek funkcyjny** w wysokości 240 K. rocznie, do emerytury nie wliczalny.

Wniosek Komisji budżetowej przyjęto bez rozpraw (L. 54.225/06). —

Rada Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcji IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

a) Rada miejska zaprasza w myśl § 5. statutu **Komisji dla spraw Archiwum aktów dawnych na członków teźże Komisji**: 1) profesora dr. Wiktora Cermaka, 2)

profesora dr. Stanisława **Estreichera**, 3) profesora dr. Franciszka **Piskosińskiego**.

b) Upoważnia się Dyrektora Archiwum aktów dawnych do zamiany, względnie do oddania Archiwum aktów krajowych księgi: „*Regestrum Seabinorum supremi iuris theutonici 1416—1431*“ (Nr. hip. 1198), w zamian za równej wartości „*księgę garbarską*“.

Wniosek Sekcji IV. przyjęto bez rozpraw (L. 37.010 z 1906 r.). —

Przewodniczący zarządza **wyбір 12 członków Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności miasta Krakowa**.

Przewodniczący zaprasza do skrutynium r. m.: **Konopińskiego** i dr. **Ponikłę**. Głosowano kartkami: rezultat głosowania był następujący: głosujących 51, absolutna większość głosów 26.

R. m. dr. **Gunkiewicz** otrzymał głosów 51, r. m. dr. **Koy** 51, r. m. **Kwiatkowski** 51, r. m. dr. **Muczkowski** 51, r. m. dr. **Rosenblatt** 51, r. m. **Schwarz** 51, r. m. **Drozdowski** 50, r. m. **Klemensiewicz** 49, r. m. dr. **Bąkowski** 45, p. dr. **Markiewicz** 40, p. **Bazes** 39, r. m. dr. **Bujak** 33.

Wymienieni więc zostali wybrani członkami Wielkiego Wydziału. Po nich otrzymali głosów: r. m. dr. **Łepkowski** 18, r. m. **Maciółski** 13, r. m. **Birnbaum** 6, r. m. **Markus** 5 (L. 54.227/06). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski przedstawia następujące wnioski Sekcji II. i VI.

1) Rada miejska uchwali!

**Towarzystwu Pań Miłosierdzia im. św. Wincentego à Paulo** przyznaje się na r. 1906 jednorazową **subwencyę** w kwocie 200 K. (L. 117.868/05).

2) Rada miejska uchwali!

**Towarzystwu Kolonii wakacyjnych dla uczniów gimnazyalnych i szkół realnych w Krakowie i Podgórzu** przyznaje się jednorazową **subwencyę** w kwocie 300 K. na rok 1906 (L. 101.884/05).

3) Rada miejska uchwali!

**Konwentowi Braci Miłosierdzia w Krakowie** przyznaje się na rok 1906 jednorazową **subwencyę** 1000 K. na leczenie ubogich mieszkańców miasta Krakowa (L. 84.370/05).

4) Rada miejska uchwali!

**Instytucji dobroczynnej „Kropla mleka“** w Krakowie przyznaje się na r. 1906 jednorazową **subwencyę** w kwocie 500 K. (L. 95.680/05). —

Powyższe wnioski Sekcji II. i VI. przyjęto bez rozpraw.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. minut 40 zamyka posiedzenie jawne, a zarządza tajne.

**Posiedzenie zwyczajne (28. w kad. XIII.) z dnia 7. czerwca 1906 r**

*Przewodniczący*: dr. **Juliusz Leo**, prezydent miasta.

*I. Wiceprezydent miasta*: **Michał Chyliński**.

*II. Wiceprezydent miasta*: **Józef Sare**.

*Sekretarz Rady miejskiej*: dr. **Jan Nowicki**.

Radców miejskich obecnych **46**.

*Radcy miejscy*: **Bartoszewicz**, **Daszyński**, **Dattner**, **dr. Doboszyński**, **Epstein**, **dr. Fierich**, **Katwiński**, **dr. Pareński**, **Rotter**, **Schmelkes**, **Schwarz**, **Sędzimir**, **Soltyśik**, **Szatkowski**, **dr. Tomkiewicz**, **dr. Ulanowski**, **hr. Wodzieki**,

Wypiański (18) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: Dr. Jaworski, dr. Koy, dr. Rosenblatt, Wachtel (4).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Rada udzieliła 6-tygodniowego **urlopu** r. m. **Szatkowskiemu** i kilkutygodniowego r. m. **Tomkowiczowi**, który wyjechał za granicę dla poszukiwań w archiwach, celem zebrania materiału, tyającego się zamku królewskiego na Wawelu. —

Przewodniczący zawiadamia, że z powodu powołania JE **Wojciecha Dzeduszyckiego** do Rady Korony i zamianowania JE **Witolda Korytowskiego** ministrem skarbu wysłał do obu życzenia imieniem Rady miasta Krakowa. Obaj odpowiedzieli podziękowaniem.

Przewodniczący odczytuje podziękowanie, nadesłane telegraficznie przez JE. Korytowskiego. Treść telegramu przyjęto oklaskami. —

R. m. dr. **Rafał Landau**, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi:

„Rada miejska, uznając potrzebę **przemiany policji wojskowej na cywilną**, wzywa Magistrat, by zbadał sprawę zastąpienia policji wojskowej cywilną i wnioski przedłożył Radzie miejskiej najpóźniej do końca roku bieżącego“.

Po uchwaleniu nagłości sprawy **Wnioskodawca** jako motywa wniosku swego podaje oparcie urzędzenia straży policyjnej wojskowej na przestarzałych ustawach oraz podleganie żołnierzy policyjnych sądom wojskowym a nie cywilnym (L.M. 59.663/906).

R. m. dr. **Frühling** wnosi:

Rada miejska uchwali!

„1) Uprasza się o. k. Rząd, aby jak najrychlej w miejsce straży wojskowej zorganizował w Krakowie i należycie wyposażył pieszą straż cywilną policyjną; nadto, aby konną straż policyjną z Krakowa w zupełności usunął.“

2) Wzywa się Prezydent miasta, aby z końcem roku 1906 **zaprzestało asygnowania dodatku na utrzymanie konnej straży policyjnej** w Krakowie.

3) O uchwałę tej zawiadamia się reprezentacye miast Lwowa i Przemyśla“.

Mowca motywuje ten wniosek zajściami na Rynku w dniu 21. maja r. b. (L. M. 62951/906)

Przewodniczący przypomina, że w porozumieniu z Prezydentem m. Lwowa poruszył na Sejmie potrzebę doboru lepszego materiału żołnierzy policyjnych w miastach Lwowie i Krakowie, wskutek czego Sejm powziął uchwałę wezwania Rządu do zaprowadzenia policji cywilnej. Mowca dołoży starań, aby Magistrat zbadał szybko wnioski, uchwalone na dzisiejszym posiedzeniu, i aby potrzebne rokowania z Rządem mogły być jak najprędzej przeprowadzone i to w ten sposób, aby przekształcenie straży wojskowo-policyjnej na cywilną nastąpiło bez znacznego obciążenia finansów miejskich.

R. m. **Konopiński** godzi się na wniosek r. m. dra **Rafała Landaua**, ale oświadcza się również za przyjęciem wniosku r. m. dra **Frühlinga**.

R. m. dr. **Gross** popiera wniosek r. m. dra **Frühlinga**

R. m. dr. **Łepkowski** przyznaje, że głosował za utworzeniem konnej policji, ale obecnie, opierając się na sposobie postępowania tej policji, jest zdania, że policja konna nie przynosi pożytku miastu.

R. m. dr. **Bandrowski** oświadcza się za przyjęciem obu wniosków.

R. m. dr. **Staniszewski** oświadcza się za przyjęciem wniosku r. m. dra **Rafała Landaua** i niektórych ustępów wniosku r. m. dra **Frühlinga**. Mowca zaznacza, że wstrzymanie przez Gminę asygnowania dodatku na utrzymanie policji konnej jest niedopuszczalne wobec umowy, zawartej między Gminą a Rządem.

R. m. **Sulikowski** wnosi:

„Uprasza się P. Prezydenta, by zapytał P. Dyrektora Policji, kto właściwie odpowiada za nadużycia **policji wojskowej, czy komendant wojskowy, czy cywilny**. Prezydent miasta wskaże zarazem p. Dyrektorowi Policji na niestosowność, aby aresztowane osoby cywilne odprowadzać na strażnicę wojskową“.

W dalszej dyskusji brali udział r. m.: dr. **Staniszewski**, dr. **Gross** i dr. **Łepkowski**.

Przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami.

Ustęp I-szy wniosku r. m. dra **Frühlinga** upadł; na wniosek r. m. dra **Staniszewskiego** sprawę, ustępem tym objętą, przekazano Magistratowi; reszta ustępów wniosku upadła.

Wniosek r. m. dra **Rafała Landaua** przyjęto.

Wniosek r. m. **Sulikowskiego** upadł. —

R. m. dr. **Gross** interpeluje w sprawie **wydalenia przez Dykrecję tramwaju trzech funkcjonaryuszów tego przedsiębiorstwa**, Polaków, dlatego, że nie mieli poddaństwa austriackiego. Mowca zapytuje, o ile jest zgodne z prawdą, jakoby wydalenie to nastąpiło wskutek żądania Prezydium miasta.

Przewodniczący odpowiada, że według kontraktu, zawartego przez Gminę ze Spółką tramwajową, cały personal winien władać językiem polskim i posiadać przynależność do jednej z gmin naszego kraju. Ponieważ w wykazie służby tramwajowej, przedstawionym przez Spółkę, znajdowały się osoby, nie posiadające powyższych warunków, przyjęte bez poprzedniego zezwolenia Gminy, przeto na Spółkę tramwajową nałożono grzywny, przepisane kontraktem. Skoro jeden ze służby tramwajowej, pochodzący z Królestwa Polskiego, zwrócił się do Prezydium miasta z prośbą o zezwolenie Spółce na pozostawienie go w stosunku służbowym, otrzymał zarówno petent, jak Spółka tramwajowa, zawiadomienie, iż celem umożliwienia przyjmowania także osób polskiej narodowości z innych dzielnic, Prezydent miasta jest gotowe na prośbę Spółki tramwajowej w wypadkach, na uwzględnienie zasługujących, przedstawiać Radzie miejskiej wnioski, aby takie osoby wbrew osnowie kontraktu wyjątkowo przyjmowano. Spółka tramwajowa oświadczyła jednak, iż z gotowości tej korzystać nie będzie i nie wniosła podania o wydanie takiego zezwolenia. Prezydent zaznacza w końcu, że nie stał nigdy na ciasnem stanowisku lokalnego patriotyzmu; najlepszym tego dowodem, że w załadach miejskich zapewniono w ostatnich czasach pracę wielu osobom, które z powodów politycznych musiały opuścić Królestwo Polskie.

R. m. dr. **Frühling** wskazuje potrzebę jak najenergiczniejszych kroków przeciw Spółce tramwajowej

z powodu, iż nie posiada ona dostatecznej ilości wozów i dlatego na głównej linii krążą wozy przepełnione, a na bocznych liniach w zbyt długich odstępach czasu.

Przewodniczący oświadcza, iż poczyni kroki w c. k. Dyrekcji Policyi, celem usunięcia przepełnienia wozów tramwajowych.

R. m. Turski wnosi, aby otworzyć dyskusję w tej sprawie.

Wniosek r. m. Turskiego upadł. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się plany i kosztorysy na **budowę kanałowe, wykonać się mające w roku 1906.**

A) Z funduszu pożyczkowego z r. 1892:

1) w ulicy Floryańskiej za kwotę . . . . . 11.000 K.

B) Z funduszu inwestycyjnego:

2) w ulicy Radziwiłłowskiej za kwotę . . . . . 13.500 „

3) w ulicy Sławkowskiej za kwotę . . . . . 8.000 „

4) na placu na Groblach za kwotę . . . . . 4.800 „

5) w ulicy Swoboda za kwotę . . . . . 2.500 „

6) w ulicy św. Wawrzyńca za kwotę . . . . . 3.000 „

7) w ulicy Wielopole ku mostowi za kwotę . . . . . 2.000 „

8) w ulicy Czarnowiejskiej za kwotę . . . . . 3.850 „

z której pokryje Gmina Czarna Wieś połowę, t. j. 1925 K.

Ogółem za kwotę:

A) z funduszu pożyczkowego . . . . . 11.000 „

B) z funduszu inwestycyjnego . . . . . 37.650 „

Razem . . . . . 48.650 K.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw (L. M. 113.323/905). —

Rada Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Zygmuntovi Palecznemu parcelę gminną przy ulicy Swoboda l. k. 2005/6 w obszarze około 123 sąż.<sup>2</sup> w cenie po 85 K. za 1 sąż.<sup>2</sup>, płatnej przy podpisaniu kontraktu.**

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta Pp. r. m. Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw (L. 42.340/906). —

Tenże imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Dla regulacji ulic oraz pod budowę kanału wschodniego **nabyć na rzecz Gminy miasta Krakowa z realności p. Wandalina Beringera, położonej przy ulicy Lubomirskich i drodze mogińskiej l. parceli 67/3 i 949/25 dz. VI. skrawek gruntu w obszarze około 63 sąż.<sup>2</sup> w cenie po 50 K. za 1 sąż.<sup>2</sup>, płatnej w dniach 14-tu po zaintabulowaniu Gminy za właścicielkę gruntu w stanie wolnym od ciężarów.**

2) Wszelkie koszta, z nabyciem tem połączone, poniesie wyłącznie Gmina miasta Krakowa.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta Pp. r. m. dra Stanisława Domańskiego i Stanisława Stachowskiego.

4) Cenę kupna i wydatki, z nabyciem połączone, pokryje fundusz budowy kanału wschodniego.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw (L. 46.963/906). —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. minut 45 wieczorem zamyka posiedzenie

## Sprawozdanie i wnioski Komisji inwestycyjnej w sprawie rozszerzenia Magistratu. \*)

W miarę rozwoju i rozrostu miasta wzrastały agendy Magistratu, a za tem szło powiększenie liczby urzędników tak, że pomieszczenie ich odpowiednie już od wielu lat napotykało na wielkie trudności, a zarządzenie złemu było nieustanną troską Magistratu i Rady miejskiej.

Toteż od przeszło 35 lat opracowywano projekty rozszerzenia Magistratu, a w roku 1898 sprawa tak dalece dojrzała, że uchwałą z 24. marca 1898 r. Rada miejska postanowiła budowę skrzydła kosztem 260.000 koron i przebudowę Rydzowszczyzny kosztem 140.000 koron.

Gdy jednak ten projekt wskutek wyłonienia się nowych pomysłów nie przychodził do skutku, a potrzeby ciągle rosły, powstał bowiem nowy Wydział VI., agendy zaś innych Wydziałów ustawicznie się rozszerzały, musiano z konieczności umieścić kilka wydziałów, Biuro statystyczne, Radę szkolną okręgową i Komisaryaty, w lokalach, wynajętych w kilku domach prywatnych.

Niezależnie od tego prowadzono dalej studia nad przebudową i rozszerzeniem Magistratu i w roku 1902 opracowano projekt takiej gruntownej przebudowy ratusza wraz z realnościami po ś. p. Rydzowskim kosztem, obliczonym w przybliżeniu na 700.000 koron. Projektu tego Rada miejska nie zatwierdziła, natomiast uchwaliła rozpisac konkurs na projekt budowy nowego ratusza.

Gdy jednak i temu projektowi stanęły na przeszkodzie trudności natury finansowej, Magistrat, podnosząc myśl, zawartą we wniosku Dra Grossa, uczynionym na posiedzeniu Rady miejskiej 16. lipca 1903 r., przedłożył na podstawie fachowej opinii ś. p. Karola Knausa, st. inspektora Budownictwa, wniosek, aby zakupić realność, dawniej Larysza, celem możliwego skoncentrowania biur w pobliżu ratusza, a Rada miejska wniosek ten przyjęła.

Po przeprowadzeniu kupna i dokonaniu potrzebnych adaptacji umieszczono w tym budynku w jesieni r. 1904 Wydziały: I, II, III, Radę szkolną okręgową i Komisarzy Obwodu I. i II., tak, że pozostały jeszcze w budynkach wynajętych Wydziały IV. i VI. i Biuro statystyczne, dla których kontrakty najmu jeszcze nie upływały. Kontrakt w realności p. Wentzla, gdzie jest Wydział IV-ty, kończył się 1. października 1905 r., w realności zaś p. Łepkowskiego, gdzie jest Wydział VI-ty, z dniem 1. lipca 1906 r. Podjęte przez Prezydenta miasta pertraktacje o wcześniejsze rozwiązanie kontraktów nie odniosły rezultatu.

Pomimo nabycia powyższej realności potrzeby Magistratu nie były zaspokojone, można było wprawdzie chwilowo zaniechać wynajmowania lokali w domach pry-

\*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 17. maja r. b. (w tym numerze str. 109).

watnych, braki jednak w pomieszczeniu biur, znajdujących się w ratuszu, pozostawały nadal, nie mówiąc nawet o ciągłym wzroście agend i nowych potrzebach.

Toteż Komisya inwestycyjna, mając do dyspozycji w funduszu inwestycyjnym pewną kwotę na adaptację Magistratu i rozszerzenie oficyn, już w styczniu 1905 r. wybrała podkomitet, składający się z r. m. Beringera, Judkiewicza, Sarego, Turskiego i Uderskiego, i poleciła mu zastanowić się nad tem, w jaki sposób możnaby zapewnić odpowiednią ilość lokali zwłaszcza wobec projektu reorganizacji Magistratu i zamiaru przyłączenia gmin podmiejskich.

Przeprowadzone przez podkomitet studia i badania, dla których wzięto za podstawę szczegółowy program potrzeb Magistratu, opracowany dla konkursu na projekt budowy nowego ratusza, uwzględniający potrzeby teraźniejsze i na najbliższą przyszłość, wykazały, że, chcąc poprawić stosunki i zapewnić odpowiednie i dostateczne pomieszczenie, potrzeba stworzyć kilkadziesiąt lokali biurowych.

W szczególności oprócz lokali dla dwóch wydziałów oraz Biura statystycznego, umieszczonych chwilowo w lokalach wynajętych, potrzeba odpowiedniego pomieszczenia względnie rozszerzenia:

1) Dla Wydziału V., mieszczącego się w oficynie piętrowej w dziedzińcu, zupełnie nie nadającej się na takie cele biurowe, o powierzchni użytkowej około 380 m<sup>2</sup>.

2) Dla Budownictwa, którego pomieszczenie wymaga rozszerzenia co najmniej o 200 m<sup>2</sup>.

(Wystarczy dla ilustracji przytoczyć, że Architekt miejski nie ma biura w Magistracie, lecz wraz ze swymi pomocnikami pracuje we własnem mieszkaniu, co jest połączone ze szkodą dla prawidłowego toku urzędowania, a przydzielony do Budownictwa inżynier zajął jeden pokój, należący do Biura prezydyalnego).

3) Dla utworzyć się mającego w najbliższym czasie biura sanitarnego około 120 m<sup>2</sup>.

4) Dla Komisaryatu targowego około 120 m<sup>2</sup>.

Nadto opracowywany obecnie projekt reorganizacji Magistratu przewiduje utworzenie dalszych wydziałów

oraz decentralizację manipulacji, co za sobą pociągnąć musi większe zapotrzebowanie lokali biurowych.

Rezultatem studyów podkomitetu jest sporządzony na wiosnę 1905 r. przez Budownictwo miejskie projekt budowy skrzydła na dziedzińcu w miejscu, gdzie obecnie jest oficyna piętrowa, mieszcząca wydział V. Projekt ten Komisya inwestycyjna w czerwcu 1905 r. niemal jednomyślnie przyjęła. Przy projektowaniu tego skrzydła chodziło z jednej strony o jak najlepsze wyzyskanie miejsca, z drugiej zaś strony o takie usytuowanie nowego budynku, by nie przeszkadzał ewentualnej przebudowie realności Rydzowskich, nie przecinał dziedzińca i nie utrudniał w przyszłości nieuniknionego dalszego rozszerzenia Magistratu.

Budynek ma być trzechpiętrowy, jednak nie wyższy od istniejącego dwupiętrowego, z którym będzie połączony.

Powierzchnia zabudowana wynosi 642 m. kw., a powierzchnia użytkowa w 64 pokojach w parterze i na trzech piętrach razem 1400 m. kw.

Koszta budowy wraz z połączeniem ze skrzydłem Magistratu przy Franciszkanach i konieczną przebudową klatki schodowej i wychodków wyniosą 200.000 koron.

Przeznaczenia poszczególnych lokali w nowem skrzydle na razie nie ustalono, będzie to możliwem wtedy, gdy będzie ukończony projekt reorganizacji Magistratu, którego opracowanie jest w toku.

Wobec tego, że budynek jest projektowany systemem kurytarzowym i prawie każdy pokój ma osobne wejście, odpowiednie rozmieszczenie wydziałów nie napotka na żadne trudności.

Na podstawie powyższych wywodów Komisya inwestycyjna, rozpatrzywszy powtórnie całą sprawę, wnosi: Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się projekt budowy skrzydła Magistratu w dziedzińcu w miejscu zburzyć się mającej oficyny, w której się obecnie mieści wydział V., kosztem nieprzekraczalnym 200.000 koron, pokryć się mających z funduszu inwestycyjnego poz. 3., 4. i 12.

2) Upoważnia się Komisję inwestycyjną do przeprowadzenia powyższej budowy.



